

Czesław Zgorzelski

O wierszach mylnie przypisywanych Kazimierzowi Brodzińskiemu

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 35/1/4, 190-193

1938

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

O WIERSZACH MYLNIIE PRZYPISYWANYCH KAZIMIERZOWI BRODZIŃSKIEMU

Podkreślano już nieraz, że jednym z najpilniejszych zadań, które wciąż jeszcze pozostają do opracowania, mimo że dla badań literackich posiadają podstawowe znaczenie, jest ogłoszenie pełnego i krytycznego wydania tekstów literackich. Dotyczy to zwłaszcza piśmiennictwa z pierwszej połowy w. XIX, gdyż brak odpowiedniej edycji takich pisarzy, jak Niemcewicz lub Brodziński, utrudnia wszelką pracę badawczą odnoszącą się do tego okresu.

Szczególnie dotkliwie odczuwa się to przy studiach nad twórczością Brodzińskiego. Wydanie Kraszewskiego z r. 1872 — 1874 nie tylko pomija sporą grupę utworów, ale zawiera także teksty zniekształcone częstokroć, czy to wskutek skreśleń cenzury i „poprawek“ wydawcy, czy też w rezultacie niedbałej korekty odpisów i druku¹, wprowadzając w dodatku zamęt przez włączenie utworów innych pisarzy, jak to jest np. z przedrukiem pieśni nowogreckich w przekładzie J. B. Zaleskiego (*Dziewica i Charon, Sen Polikarpa*, I 359 — 360)². Pewną poprawę wniosły publikacje A. Łuckiego (Kazimierza Brodzińskiego *Nieznane poezje*, Kraków 1910. *Nieznane pisma prozą*, Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce, t. XII, Kraków 1910. *Pisma estetyczno-krytyczne*, t. I i II, Warszawa 1934), ale i te wydania nie wyczerpują utworów Brodzińskiego pominiętych przez edycję Kraszewskiego (brak np. utworów drukowanych w czasopiśmie) i — co najważniejsze — nie są wolne ani od zniekształceń tekstu³, ani też od omyłek w zaliczaniu do dzieł Brodzińskiego utworów pochodzących z twórczości innych pisarzy.

Jako przykład trudności, przed którymi staje dziś każdy badacz Brodzińskiego, oraz chaosu, jaki wskutek takiego stanu rzeczy panuje w naszych wiadomościach o jego puściźnie literackiej, niech posłużą następujące uwagi o dwóch wierszach niesłusznie przypisywanych autorowi *Wiesława*.

*

¹ Por. A. Łucki, *Jakiego Brodzińskiego znamy*, *Ruch Literacki* 1929, s. 71—73, J. Korpała, *Kraszewski jako wydawca „Pism“ Brodzińskiego*, *Silva Rerum* 1928, s. 5—11 ii.

² Por. rec. Turowskiego o książce Tretiaka *Bohdan Zaleski I*, w *Pamiętniku Literackim* 1911, s. 413.

³ Por. rec. Gubrynowicza, *Pamiętnik Literacki* 1911, s. 550.

1. W *Pismach estetyczno-krytycznych* K. Brodzińskiego (I 129—145), ogłoszonych w r. 1934 przez A. Łuckiego, znajdujemy rozprawkę *O pieśniach ludu niemieckiego i angielskiego*. Jest to przedruk anonimowego artykułu, zamieszczonego w *Tygodniku Polskim* w r. 1819 (IV 97—120). Na podstawie przekładów z poezji niemieckiej, dość licznie załączonych do tej rozprawki, ustalił prof. Gubrynowicz, że autorem jej jest Kazimierz Brodziński. Kilka z nich bowiem (*Płocha*, *Nawrócona* i *Pasterz*) umieścił później poeta w wydaniu swych pism w r. 1821¹. Wniosek prof. Gubrynowicza poparła w parę lat później dr. Z. Ciechanowska dorzucając szereg nowych argumentów, wynikających ze zbieżności wywodów anonimowego artykułu z sądami wypowiedzianymi przez Brodzińskiego w innych jego pracach. O autorstwie Brodzińskiego świadczą także — zdaniem autorki — „właściwości stylu zarówno w prozie jak zwłaszcza w rozsianych licznie przekładach poezyj“².

Istotnie, sprawa autorstwa Brodzińskiego tak w stosunku do prozaicznej rozprawy jak też większości zamieszczonych w niej przekładów wydaje się dostatecznie umotywowana. Pewne wątpliwości można by zgłosić jedynie wobec przekładów ballad, które wydają się nieco dziwne na tle całej „sielankowej“ twórczości Brodzińskiego i zdecydowanie negatywnego stanowiska, jakie zajmował wobec ballady angielskiej i niemieckiej. Dotyczy to zwłaszcza przekładu z poezji niemieckiej pt. *Rycerz*. Wprawdzie miała to być „ballada żartobliwa“, gdyż element romantycznej grozy ujęto tu racjonalistycznie, posługując się na wzór ówczesnych powiastek i romansów motywem snu bohatera, ale ton żartobliwy i racjonalistyczny charakter ballady pojawia się dopiero w paru ostatnich wierszach i całość utworu utrzymana jest w tonie poważnej relacji o przerażającym zdarzeniu wśród ponurych, nastrojowych okoliczności. Ani ten nastrój grozy, celowo wywołany nagromadzeniem typowych akcesoriów wichury, burzy nocnej i błyskawic, ani romantyka upiórów zjawiających się w pustym zaułku przed oczami przerażonego rycerza i zapraszających go do wspólnej uczty — nie mogły chyba zachęcić Brodzińskiego do przekładu tego wiersza, skoro już przed rokiem tak zdecydowanie wystąpił przeciw owej „posępności, trwożnym uczuciom i okropności duchów, które przerażają imaginację ludów germańskich“.

Wątpliwości te zwiększa w pewnym stopniu wynik badań Z. Ciechanowskiej, która wśród źródeł innych przekładów, zamieszczonych w artykule *O pieśniach ludu niemieckiego i an-*

¹ Por. Gubrynowicz, *Kazimierz Brodziński, życie i dzieła* I, Lwów 1914, s. 345.

² *Źródła artykułu K. Brodzińskiego „O pieśniach ludu niemieckiego i angielskiego“ i zawarte w nim przekłady poezyj Herdera i Goethego*, Pamiętnik Literacki XX (1923), s. 174—183.

gielskiego, nie odnalazła oryginału omawianej tu ballady (por. *op. cit.*, przypis na s. 182). Bo też przekład ten istotnie nie pochodzi spod pióra Brodzińskiego i jest utworem Brunona hr. Kicińskiego, ówczesnego redaktora *Tygodnika Polskiego*. Świadczy o tym przedruk tego wiersza pod tymże samym tytułem *Rycerz* (wraz z uwagą: „z niemieckiego“) w I tomie *Poezji* Kicińskiego (Warszawa 1840, s. 189—192). Oba teksty niewiele się różnią między sobą: przestawienie paru zdań oraz zmiana kilku wyrażeń w pierwszych trzech wierszach, jak też drobne różnice w dalszej części tekstu nie wychodzą poza charakter mało istotnych poprawek, poczynionych przez autora przy przedruku utworu napisanego przed dwudziestu laty.

Jeśli się zważy rolę Kicińskiego jako redaktora pisma, w którym ukazał się anonimowy artykuł, jak też przyjazne stosunki, jakie łączyły go z Brodzińskim¹ — to kwestia współpracy jego przy doborze przykładów na ballady omawiane w rozprawce *O pieśniach ludu niemieckiego i angielskiego* nie wydaje się dziwna, zwłaszcza że Kiciński, jako autor drukowanej przed rokiem *Ludmiły* oraz tłumacz sensacyjnego romansu *Rinaldo Rinaldini* Vulpiusa, mógł już wtedy uchodzić za poetę uprawiającego balladę i znającego literaturę niemiecką. Brak natomiast jakichkolwiek podstaw do przypuszczania, aby współpracownictwo to było znaczniejsze i dotyczyło bądź to pozostałych przekładów, bądź też prozaicznej części artykułu. W tym świetle niejasne może się wydać jedynie autorstwo przekładu drugiej „ballady“, przytoczonej w artykule Brodzińskiego pt. *Pies wściekły*. Jest to przekład piosenki umieszczonej przez Goldsmitha w *The Vicar of Wakefield*.

Jak stwierdza Z. Ciechanowska², tłumacz dokonał go nie bezpośrednio z oryginału, ale za pośrednictwem przekładu Herdera pt. *Elegie auf den Biss eines tollen Hundes*. To źródło przekładu, jak też rytmika i charakter piosenki, niezbyt trafnie przemianowanej tu na „balladę“, świadczyłyby raczej o autorstwie Brodzińskiego. Za Kicińskim — prócz owego miana żartobliwej ballady, łączącego ją z *Rycerzem* — przemawiałoby tylko istnienie w jego twórczości wiersza pt. *Pies srokaty*³, który tematem swym i zasadniczym pomysłem przypomina piosenkę Goldsmitha. Ale równie dobrze mogłoby się to stać pod wpływem przekładu Brodzińskiego, co wydaje się tym bardziej prawdopodobne, że przekład ten nie został włączony do zbiorowej (choć niekompletnej!) edycji *Poezji* Kicińskiego. W rezultacie współpracę Kicińskiego przy opracowywaniu artykułu *O pieśniach ludu niemieckiego i angielskiego* należałoby chyba ograniczyć do przekładu ballady pt. *Rycerz*.

*

¹ Por. Gubrynowicz, *op. cit.*, s. 227.

² *op. cit.*, s. 177—178.

³ *Poezje* I, s. 230—232.

2. W *Nieznanych poezjach* K. Brodzińskiego, wydanych przez A. Łuckiego¹, umieszczono wiersz pt. *Jaś i Zosia*. Zaszła tu pomyłka (o którą przy ówczesnej schematyczności wszelakich „śpiewów“, „dum“ i „dumek“ nie tak trudno!), gdyż autorem tej piosenki jest nie Brodziński, lecz Krystyn Lach Szyrma. Jest to jedna z dwóch *Dumek ze śpiewów ludu wiejskiego Czerwonej Rusi*, które wraz ze znanymi uwagami o poezji ludowej zamieścił Szyrma w r. 1818 na łamach *Dziennika Wileńskiego* (I 489 — 492). Wiersz przedrukowany u Łuckiego powtarza dosłownie tekst zamieszczony w *Dzienniku Wileńskim* wprowadzając jedynie kilka mało istotnych poprawek i odrzucając trzy ostatnie strofy pierwodruku, zawierające typowo sentymentalne zakończenie, obce ludowemu oryginałowi piosenki.

W jaki sposób wiersz ten znalazł się wśród rękopisów Brodzińskiego, trudno jest stwierdzić z całą pewnością, wydaje się jednak, że jest to odpis dokonany z myślą o przedruku „dumki“ Szyrmy i pozostaje w związku ze współpracą Brodzińskiego w *Pamiętniku Warszawskim*. Jak wiadomo — w piśmie tym we wrześniu 1820, a więc w pół roku po przystąpieniu Brodzińskiego do ściślejszej współpracy z Bentkowskim jako redaktorem *Pamiętnika*², została zamieszczona³ druga z „dumek“ Szyrmy pt. *Zdanek i Halina*. Można zatem przypuszczać, że Brodziński, który z tytułu swych szczególnych zainteresowań poezją ludową był zapewne inicjatorem przedruku *Zdanka i Haliny*, zamierzał również uczynić to samo z „dumką“ o Jasiu i Zosi, później jednak z nieznanych nam przyczyn zostawił ją w tece. Stało się to może z powodu owych trzech sentymentalnych strofek na końcu utworu, których usunięcie z tekstu piosenki chlubnie świadczy o „smaku“ artystycznym autora *Wiesława*.

Wskazanie na powyższą omyłkę w wydaniu *Nieznanych poezji* Brodzińskiego było tym bardziej niezbędne, że chociaż „dumki“ Lacha Szyrmy są znane i nieraz cytowane w pracach o ludowości w romantyzmie — wiersz ten przypisywany bywa także Brodzińskiemu i służy nawet jako materiał do charakterystyki jego twórczości, jak np. jest to w interesującym szkicu prof. Życzyńskiego⁴, gdzie wśród „balladowych“ wierszy poety wymieniono również „dumkę“ o Jasiu i Zosi — utwór w istocie rzeczy słaby i nieudolny, ale o przełomowym znaczeniu dla dziejów polskiej ballady przed Mickiewiczem.

Wilno

Czesław Zgorzelski

¹ S. 125—127.

² Por. oświadczenie Bentkowskiego w *Pamiętniku Warszawskim* XVI (1820), s. 134.

³ XVIII (1820), s. 98—101.

⁴ *Charakterystyka poezji K. Brodzińskiego*, Lublin 1929, s. 19.